# Nota do tłumaczenia polskiego

Niektóre pojęcia używane w mediewistyce niemieckiej nastręczają problemów przy ich tłumaczeniu na język polski. Najbardziej bodaj problematycznym jest termin *Adel*, oznaczający osoby szlachetnie urodzone. W omawianych w tej książce czasach była to grupa niejednorodna, autor wyróżnia jej wyższą (*hoher*) i niższą (*niederer*) część. Osobno traktuje zaś – zgodnie z tradycją historiografii niemieckiej – *Fürsten* (określające książąt czy też panów; słowem „książę" oddejemy też niemieckie *Herzog*, oznaczające zwierzchnika księstwa o ugruntowanej odrębności, także wewnątrz Rzeszy, jak np. Księstwo Bawarii). Jeszcze odrębną grupę stanowi dla autora rycerstwo – dopiero rodzące się i obejmujące osoby o bardzo różnym statusie społecznym.

*Adel* tłumaczy się na język polski często jako „możni" i w niektórych wypadkach jest to jak najbardziej trafne. Wydaje się jednak, że to polskie określenie, odnoszące się do najbardziej wpływowych jednostek i rodów, można by traktować raczej jako odpowiednik *Fürsten* i *hoher Adel*; „niżsi możni", bo tak należałoby tłumaczyć *niederer Adel*, to w istocie oksymoron. „Możni" pozostają natomiast dobrym odpowiednikiem niemieckiego terminu *Großen*. W związku z tym zdecydowaliśmy się słowo *Adel* w kontekście niemieckim tłumaczyć zasadniczo jako „szlachtę", stosując wariant „możni" tylko wówczas, gdy z kontekstu jasno wynika, że chodzi o grupę najbardziej wpływową i majętną. Terminu „szlachta" unika się zazwyczaj w tekstach dotyczących wcześniejszego średniowiecza, ze względu na jego związki z późnym średniowieczem i okresem nowożytnym oraz bezpośrednie

powiązanie z historią Rzeczpospolitej. W naszym przekonaniu jest on jednak nie tylko najbliższy znaczeniowo – nawiązuje do szlachetnego urodzenia – ale również najlepiej obrazuje niejednorodny charakter tej grupy. Pojęcie *Geschlecht* (również *adeliges Geschlecht*), od którego polskie słowo szlachta pochodzi, tłumaczymy jako „ród szlachecki", a w liczbie mnogiej także jako „szlachta" lub „szlachetnie urodzeni".

Innym problematycznym terminem jest *Reich*, czyli Rzesza. W języku niemieckim jest to synonim cesarstwa, ale też po prostu państwa. W polskiej mediewistyce terminu „Rzesza" używa się dla omawianej epoki w odniesieniu do Cesarstwa Rzymskiego rządzonego przez niemieckich cesarzy, zwłaszcza gdy mowa o jego niemieckiej części (a więc już nie o Italii czy Burgundii). Pozostają to jednak synonimy, stąd w pracy wymiennie stosowano terminy „Rzesza" i „cesarstwo" oraz inne pojęcia określające państwo, w zależności od kontekstu i potrzeb stylistycznych.

Ogromnie pojemną kategorią jest niemiecki termin *Königtum* – oznacza on zarówno królestwo w sensie władztwa rządzonego przez króla, jak i władzę królewską (w tym sprawowaną przez konkretną dynastię czy osobę), a niekiedy też np. dominium królewskie. W zależności od kontekstu termin ten bywał więc tłumaczony rozmaicie.

*Pfalz* tłumaczony jest jako „pałac". Alternatywą mógłby być termin „palatium", którego używa się jednak raczej nie w celu wskazania funkcji, a cech architektonicznych wczesnych rezydencji. Określenia takie, jak pałac w Akwizgranie w odniesieniu do siedziby Karola Wielkiego czy pałac w Goslarze w odniesieniu do ważnego ośrodka władzy Salijczyków, są zresztą w polskiej mediewistyce dobrze utrwalone.

Polska mediewistyka chętnie stosuje niektóre terminy niemieckie w ich oryginalnym brzmieniu (np. *Reichskiche*, *Hauskloster*, *konsensuale Herrschaft* itp.). W takich wypadkach staraliśmy się podawać owo oryginalne, przyjęte w polskich badaniach pojęcie obok tłumaczenia, gdy pojawiało się po raz pierwszy w tekście.